

JO. Feldmarszałek, Xę WARSZAWSKI, Namiestnik Król., dzisiejszej nocy wyjechał do *Petersburga*.

Darowiznę Rsr. 9 corocznie opłacać się mających na rzecz Kościoła Parafjaln: we wsi *Hytoniu* przez Fr. *Motyńskiego*, i zapis zł. 2,000 na fundusz stały dla Kościoła Parafjaln: w *Badhowie* przez Wojc: *Turkiego*, uczynione, Rada Admini: zatwierdziła.

Został mianowany 31go z. m. przez Radę Administracyjną dotychczasowy Radca Prawny Banku Pols: i Radca Prokuratorji Franc: *Modzelewski*, Zastępcą Rady Prawnego w Najwyższej Izbie Obrach.; i Vinc: *Muzynski*, Doktor Med: i Chir.; b. Inspektor-Urzędu Lekarskiego Gub: Warsz.; Pełniącym obowiązki Członka honorowego Rady Lekarskiej. Na temże posiedzeniu Rada Admini: wydała Karolowi *Kirszenstein*, patent na wolno-praktykującego Jeometrę klasy pierwszej.

Wczoraj przez dzień cały bezustannie mnóstwo O:ób wszelkiego stanu, odwiedzało zwłoki ś. p. JO. Xiężnej Alex: *Zaiączek*, Damy honorowej NN. CESARZOWYCH Jmć, wystawione w głównym salonie zajmowanego przez Nią za życia apartamentu w domu JW. Ref: Stanu *Danielskiego*. Salon był kirem obity; przed katafalkiem otoczonym gorejącemi świecznikami na węgłowiun złożono Portrety N. CESARZOWEJ Paniującej i N. CESARZOWEJ Matki, któremi dostojna Zmarła była ozdobiona. Duchowni śpiewali *wigilje*, a przy 3ch Ołtarzach w około katafalku orządzonych, odprawiano z rana Msze Śte. Zwłoki Xiężnej *Zaiączkowej*, złożone będą na wieczny spoczynek w pieczarach Kościoła OO. *Kapucynów*.

Wczoraj w czasie solennych Ekwjwy odbytych w Kościele OO. *Kapucynów* za pokoj duszy ś. p. JW. Prezesa Stanu *Węgrzeckiego*, celebrował pontyfikalnie JW. IX. Biskup Administrator Archi-dyeczejji *Warszawskiej*; zaś W. IX. Kanonik *Mętlewicz* w wymownem kazaniu, oddał hołd cnotom i zasługom Nieboszczyka. Poczem odprowadzono zwłoki na smętarz Powązkowski, gdzie i z powszechnym żalem obecnego zgromadzenia złożono w pieczarach na wieczny spoczynek. Nie jedna była cicha, nie jedno westchnienie pochodzące z boleścią rozdartej piersi, najwymowniejszym były dowodem licznych cnot zmarłego. Bo też i za życia, ś. p. *Węgrzecki*, dobroczynną ręką, nie jedną łzę otarł, nie jedno bolesne westchnienie ukoił. Litościwe uczynki Jego, pocłodziły z uczucia, z przekonania, i pokryte były zawsze skromnością i tajemnicą darzącego, iak

równie wdzięcznością obdarzonego. Nigdy u niego lewa ręka nie wiedziała, co dawała prawa, bo w darach swoich nie czczej próżności, lecz szukał ulgi i pomocy dla ludzkości cierpiącej. Żal, łzy i szacunek powszechny, najtrwalszym będą pomnikiem cnot i przymiotów *Węgrzeckiego*. Na licznych szczeblach zasług krajowych, iużto iako Prezydent M. Warszawy, iużto iako Sędzia Apelac: i nakoniec iako Prezes Komitetu Właścicieli listów zastawnych, ś. p. *Węgrzecki*, sumiennem wypełnianiem obowiązków powołania swego, umiał iednać szacunek powszechny, do którego nie małe dawały mu prawo, głęboka nauka i zanętowanie pracy, której liczne oznaki pozostawił, i w pojedynczych rozprawach naukowych i w mnogich pismach czasowych treści literackiej. Nie dziw więc, że zgon Męża tak obszernej nauki i bogatego tyłu cnotami towarzyskimi, oprócz żalu Rodziny, obudził uczucie powszechnej żałości.

W dniu 11 b. m. w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, odbyło się Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Brygidy z *Zabokrzeckich Ostrowskiej*, Wdowy po Sędzim Apel: Kr: Polsi. Obrzęd ten był sprawowany z owem prawdziwem namaszczeniem Ducha Religij, wśród poważnych pieni Kapłanów i kornych modłów, iakie nieśli za Jej Duszę do PANA ZASTĘPÓW liczna Familja, Przyjaciele, Znaomi i wszyscy wierni, których mieściła Świątynia. Celebrował JX. Jan *Rutkowski* Zgromadze: XX. *Karmelitów*, a dopełnił ostatniej Religijnej na miejsce wiecznego spoczynku posługi. W. X. Kanonik *Zarzecki*.

*Gazeta Policyjna* doniosła: »W nocy z dnia 6 na 7 b. m. i r., dwaj wyrobnicy *Zawadzki Łukasz* i *Delezyński Franciszek*, dostawszy się do składu soli w domu pod Nr 959 będącego, rozbili przyniesiorą z sobą siekierą dwa bałwany soli centnarów 7 wążące; poczem takową w worki zapakowali i na sankach, w podwórzu wspomnianego domu stojących, około godziny 2giej po północy wywieźli. Dostrzeżeni iednak przez patrol policyjny, ujęci i obecnie pod Sąd oddani; sól zaś odebrana, właścicielowi zwróconą została.»

— Na ostatnich targach Warsz: i Pragskich płacono za korzec 4ro ćwierciowy Zyta Rsr: 2 k. 65 (zł. 17 gr. 20). Pszenicy Rsr: 3 k. 26 (zł. 21 gr. 22). Grochu polnego Rsr: 3 k. 67<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (zł. 24<sup>1</sup>/<sub>2</sub>), fasoli Rsr: 5 k. 61 (zł. 37 gr. 12). Jęczmieniu Rsr: 2 kop. 25 (zł. 15). Owsu Rsr: 1 k. 46 (zł. 9 gr. 22). Siana fura iednokonna od Rsr. 3



k. 60 do Rsr. 6 k. 30 (od zł. 24 do zł. 42); parokonna od Rsr. 7 k. 50 do Rsr. 9 k. 75 (od zł. 50 do zł. 65). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 k. 80 do Rsr. 2 kop. 85 (od zł. 12 do zł. 19). Kartofli korzec Rsr. 1 kop. 64 (zł. 10 gr. 28). Okowity garniec Rsr. 1 kop. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (zł. 6 gr. 25). Szumówki garniec kopieiek 61 (złot. 4 gr. 2). (G. Poli:)

Do wykazanego dochodu balu danego w salach Redutowych na korzyść ubogich pod opieką Towarzystwa *Warszawskiego Dobroczyńności* zostających, dodać należy złp. 20, nadesłane przez tutejszego Obywatela Pana H., który nie mogąc być na balu z powodu słabości, summe tę nadesłał do kassy Towarzystwa; nadto takąż summe złp. 20, złożoną przy wejściu przez dwie osoby wesłe bez biletów, pod warunkiem wymienienia jej na bilety właściwe, a dotychczas nie zareklamowaną.

(Art. nad:). Nigdy potrzeba szukania pokarmów umysłowych nie była u nas tak nagląca, iak teraz. Ciekawaby była w tym względzie statystyka wykazująca stopniowanie tej konieczności. Najdobitniejszym wszakże dowodem powyższego twierdzenia jest zagęszczenie się u nas Księgarń, które od lat 20stu rozmnożyły i rozgałęziły się do nieznanych dotąd liczb i rozmiarów, a którym wbrew konkurencji iakoś szczególności się ciągle. Ale pominąwszy te wielkie składy wyrobów swojskiego i obcego piśmiennictwa, wyciągnijmy jednę tylko stronicę z inwentarzu pewnych kawiarni Warszawsk., gdzie roją się i umysłowe i cukrowe łakotki. Tam to dopiero ucztą dla *dilettant'ych* świeżych wiadomości przybyłych kurjerką z zagranicoy! W dzisiejszym stanie oświaty, dzienniki nie są już temi próżnemi gadułami i nowiniarzami z urzędu iak dawniej, ale są to wszyskowiedze wyższego daleko rzędu, iak ś. p. *Peregrynek* z niemieckiej komedji *der Vielwisser*. Najpierwi publicyści i uczeni Europy zaopatrują potężne szpalty dzienników swemi rozprawami. To też przemysł kawiarniany, co ma zawsze baczną oko na różnorodność skłonności ogółu, stopniowo od lat 20stu powiększa w Warszawie swe ulotne czytelnice; i tak pamiętam, że przed laty kawiarnia *Lursa* przy Miodowej ulicy, liczyła ledwo kilka dzienników tak zagraniczn: iak i krajowych, a dziś proszę spojrzeć na obfitość gazeciarską iaka tam pannie, i obliczyć koszt iaki poniosł Właściciel, czyniąc zadosyć dążnościom literackim powszechności Warszawsk.; co następujący wykaz najdobitniej okaże. Ogół zaprenumerowanych dzienników w kawiarni pod firmą *Lourse et Comp.*, wynosi 17 exemplarzy rozmaitych pism czasowych, a mianowicie: *Tygodnik Pe-*

*tersburgski, Przegląd Naukowy, Gazeta Rządowa, Warsz., Policyjna, Kurjer, Inwalid, J. des Débats, Echo Francais, Voleur, J. de Francfort, Allgemeine Preus. Zeitung, Hambur. Korresp., Börsen-Halle, Berliner Haude, Illustrirte Zeitung.* Summa zaś prenumeracyjna tych wszystkich pism siega rocznie 1910ciu złp. Co tu filiżankę kawy trzeba konsumować dla powetowania gospodarzowi tak znacznego nakładu! Zaiste, możolny jest dziś grosz zarobkowy dla przedsiębiorców podobnych zakładów, bo wymagania publiczności w drodze intelektualnego i materialnego zbytku są bez granic. W cukierni *Semadyniego* na Nowym-Swiecie, takąż niemal obfitość w dziennikach co i u *Lursa*, zwłaszcza w krajowych, i takąż namiętna ciekawość w pożeraczach nowin codziennych, które prasa bez odpoczynku dostarcza. Proszę tylko tam wejść o godz. 6tej wieczorem, a biada spóźniającemu się amatorowi! musi uzbroić się w stoiczną cierpliwość. Gdyby mi zatrudnienie moje pozwoliło dłużej zabawić w Warszawie, przedsięwziąłbym przegląd najcelniejszych cukierni Warszawsk., ale wątpię żebym znalazł średnice więcej atrakcyjne, (pod względem pokarmu, gazeciarskiego zwłaszcza), iak kawiarnie *Lursa* i *Semadyniego*. Hipo: *Porcz*: karnawalowy gość z prowincji.

W jednym z domów tutejszych wykonano w tych dniach, przed gronem znakomych Znawców i Artystów, nowe *Trio Symfoniczne*, kompozycji utalentowanego Amatora Pana G. R. Trio te odegrane było po mistrzowsku. Część fortepjanową wykonał *Deler*, na basetli grał *Piatti*, a na skrzypcach *JP. Hornziel*. Znawcy przyznali tej kompozycji oryginalność pomysłu i niepospolitą znajomość sztuki muzycznej; szczególnież zaś chwalone są części *andante* i *scherzo*. Warto by Autor tego dzieła zezwolił na wykonanie onego przed liczniejszą Publicznością.

W Nrze 6tym *Tygodnika Rol-Tech.*, poświęconego szczególnież praktycznym postępom gospodarstwa wiejskiego, między innymi znajduje się: Ulepszenia dotyczące zbioru zboża, koniczynie i siana. Trucizna na szczury lub myszy. Mostki żywe.

W *Paryżu* najmłodniejszy skład kolorów na stroje damskie, jest *Łóty z pasowym*. Kolory te zdają się być iakby dla siebie stworzone. Na Balach w *Warszawie* widzieliśmy tego roku kilka sukien *Łótych*, a do nich ozdoby oraz ubranie na głowę *pasowe*.

Donieśliśmy o nadzwyczajnym talencie Stolarza Mechanika P. Marcina *Miler*, rodem z *Wilna*, i o zadowoleniu iakie sprawiał Widzom w ogólności a w szczególności Znawcom mechaniki. Jest on teraz w *War-*



szawie i będzie kolejno okazywać cenniejsze swe dzieła. Teraz codziennie w sali pałacu zwanego *Kossowskich* przy ulicy Bielańskiej Nro 608, od godz: 5tej po południu, okazuje *Pomnik*; za wniście płaci się na pierwsze miejsce zł. 2, z dopłatą gr. 5 na Szpitalu; na 2gie miejsce zł. 1. Gdy zadawała swym talentem *Petersburg*, znakomity społeczny Autor *Budharyn*, podał o tym Mechaniku do *Gazety Pszczola Północna* obszerny artykuł, z którego wstęp umieszczamy: »*Cud Mechaniki*. Nakoniec czarowna Komoda, o której, opierając się na artykułach gazet, mówiliśmy w *Pszczole Północnej*, ten cud mechaniki znajduje się w *Petersburgu*. Widzieliśmy ją i zaledwie oczom własnym wierzyć możemy.» (Następują liczne pochwały).

Gdy nowo wyszłe Walce fortepjanowe na dochód *Instytutu moralnie zaniedbanych Dzieci* w Warszawie podtyt: »*Congratulations pour la Nouvelle Année*» par Mr Gerhardt, powszechną zyskały wziętość Przez: Publiczności, z których mianowicie z 2giej edycji pozostaie jeszcze reszta do wyprzedazy w Składach PP. Klukowskiego i Senewalda przy ulicy Miodowej, oraz u Fr. Spiess i Sp: przy ulicy Senatorskiej Nr 460 po cenie stałej sklepowej exemplarz 3-arkuszkowy zł. 3; Instytut przeto uprasza *łaskawych Dobrodzieci*, którzyby takowych Walców jeszcze nie posiadali, zwłaszcza na prowincji, aby ie również względami swemi zaszczytici raczyli, zapewniając, iż co do gustu i ozdobnego ich wydania, w niczem nie ustępują zagranicznym i służyć mogą na powinszowanie Imienin lub na podarunki; przeto Instytut ma nadzieję, że i resztujące exemplarze dobroczynne Osoby, szczególniejszy Damy, zawsze gorliwie spieszące na ratunek biednym, rozkupią raczą.

W tych dniach nadeszła z *Mnichowa* do *Warszawy* Litografja, przedstawiająca *Bitwę Mołdawczyków* z *Rycerzami Teutońskimi* pod *Marjenburgiem* w Prusiech 1423 r., kompozycji zaszczytnie znanego naszego ziomka JPana Alex: *Lesser*. Obraz ten został zamówiony przez znakomitą osobę z Mołdawji, dla tego też znajduje się na litografji podpis, prócz francuzkiego i w języku mołdawskim. Kompozycja odznacza się tem życiem i prawdą, i tem starannem wypracowaniem, iakie dziełom młodego Artysty w krótkim czasie zjednały głośną wziętość w wielu stolicach Europy. Znanwa sztuk pięknych widząc pierwsze większe dzieło JPana Alex: *Lesser* w *Mnichowie* »*Rycerza* z wieków średnich», (obraz ten był w *Warszawie* na Iszej wystawie i wynagrodzony był medalem) wyrokował, iż utalentowany Artysta zajmie kiedyś niepospolite miejsce w rządzie historycznych Malarzy, a ta przepowie-

dnia znawcy olbrzymim krokiem postąpiła ku urzeczywistnieniu. Niezadługo ujrzelismy z pędzla tegoż pracowitego Malarza »*Dawida* poskramiającego *Goljata*», następnie »*Oblężenie Trębowli*», za które to dzieło w *Warszawie* powtórnie wynagrodzony został medalem; a szczególniejsze chwalony jego obraz »*Córki Cydana*», został zakupiony do galerji N. Króla *Wirtemberskiego*, nim Artysta zdołał to dzieło okazać większej liczbie Amatorów. Świeżo nadeszła litografja jego kompozycji, wykonana jest przez Mołdawczyka Baltazara *Panaioteano*; wkrótce ma także nadejść litografja z obrazu tegoż Artysty »*Oblężenia Trębowli*». Nie wątpimy także, iż JP. *Lesser* pomnoży ozdoby przyszłej wystawy *Warszawskiej* nowym płodem swojego pędzla. Słychać, iż ten Artysta przed powrotem do kraju, ma zamiar udać się do *Włoch*, *Paryża* i *Hollandji*, celem bliższego i gruntownego obeznania się ze Szkołą włoską, francuzką i flamandzką; talent tak piękny, tak znakomity, wróci nieomylnie z tej podróży artystycznej nowym, świetniejszym roziaśniony blaskiem. Pomienioną litografję widzieliśmy w Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej.

*Czekolada*, która zawsze wyborym jest pokarmem i napoim, w czasie postu tym więcej poszukiwaną być winna, gdyż stanowi pokarm pożywny i zdrowy. JP. *Beeli* o którego nowo urządzonej Cukierni donosiliśmy kilka razy, posiada znaczny zapas *Czekolady* w rozmaitych gatunkach, a między temi *Czekoladę* tak zwaną *damską*, *Praliny* czekoladowe z *Wanilią*, *Praliny* także z kwiatem pomarańczowym, *Pomadę* czekoladową (do iedzenia ale nie do włosów), *Czekoladę* z galareją iabłkową, *Praliny* czekoladowe z *pistacjami*, i t. p.

Skład nut muzycz: Fr. *Spiess* i Sp: przy ulicy Senatorskiej Nro 460, odebrał najnowsze *Opery Włoskie*, iako to: *Verdego G. Ernani*, *Opera* kompletna z tekstem włoskim, złp. 60. Tegoż *J. Lombardi* albo *prima Crociata*, z tekstem włoskim, zł. 60.

Handel Galanteryjny i wszelkich potrzeb do robot *Krzyżowych Karola Mass* przy ulicy Senatorskiej Nro 461 w pałacu Blanka, otrzymawszy w tych dniach partję *nowych Deseni do robot krzyżowych* najznakomitszych wydawców Berlińskich, oraz znaczny transport w wszelkich kolorach *Włóczki* angielski, berliński i cieniowane czyli (*Ombreux*), ma zaszczyt o tem zawiadomić Szano: Publiczność, z tem nadmienieniem, iż mimo podwyższenia cen *Włóczek* za granicą, takowe w swoim magazynie po cenach dotychczasowych sprzedawać będzie. Znajdują się oraz nowo nadeszłe Towary wełniane zwłaszcza *w porze obecnej bardzo pożyte-*



ezne tak dla Pań i Panów, jak i dla Dzieci płci o-  
biej, mianowicie: Kaftaniki, Camailles, Bournusy, Ka-  
cabajki, Sukienki, Czapeczki, Buciki, Skarpetki, i t. p.;  
niemniej posiada wiele Artykułów nowych w Galanterji,  
Porcelanie, Kryształach, Pendules czyli zegary stołowe,  
Perfumy, Pomady, Mydła i Kosmety, Tualety Karls-  
badzkie i wiele pomniejszych, które również po ce-  
nach umiarkowanych sprzedawać będzie.

Wczorajszy wieczór muzyczny przyjemnie 600 Słu-  
chaczy przedpędziło w *Resursie Kapieckiej*. Wyko-  
nanie 7miu dzieł muzycznych było wyborne. Dyry-  
gował znany z talentu Autor dzieł i Nauczyciel  
muzyki JP. Józef Nowakowski. Obecna teraz  
w Warszawie Wirtuozka śpiewu JPani *Franketti*, da-  
ła się słyszeć po 2-kroć. Młodzi a już zdobni talen-  
tem, *Wernik* Uczeń *Nowakowskiego* i *Frankeustejn*  
Uczeń *Hornciela*, pomnażali zadowolenie.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie przedstawień  
części *Faworyty* i *Łucji*, przywołani, JPanna *Perelli*  
3, i JP. *Kastiljano* 2-kroć.

Z Łowicza 28go Stycza r. b. — W Kościele kole-  
gijaty tutejszej w Kaplicy ZBAWICIELA, odbył się  
o godzinie 7mej rano ślub małżeństwa osób sędziwych,  
JPana Jana *Pomykolskiego*, Obywatela miasta tutejszego,  
lat 76 mającego, z Panią *Franciszką Stuzewską*,  
Wdową lat 70 mającą. Następnie o godz: 10tej w Ka-  
plicy Cymborjumu w tymże Kościele, odbył się solenny  
ślub małżeństwa młodzianów, Wgo *Wojciecha Szabto-  
wskiego* z Panną *Emilją Wilhelminą Worm*, który  
udzielony był przez Wgo *Kanonika Koch*, Wuią mło-  
dej dziewczęcy; w czasie wielkiej Mszy w asystencji li-  
cznie zgromadzonych Szan: Kapłanów, Prałatów Kole-  
gijaty Miasta tutejszego i innych osób znakomych któ-  
rą celebrował W. *Kanonik Koch*, w czasie tej Śej ofia-  
ry Orkiestra Kolegijaty wraz z Amatorami wykonali  
Mszę *Szydermaiera*, Ofertorium *Mozarta* (Flet obli-  
gato); przy czem ów sędziwy i gorliwy Minister ota-  
rza ten świetny obrzęd zagaik mową w wyrazach czu-  
łych, a hymn *Veni creator* odspiewano przez Szano:  
Duchowienstwo, aby WSZECH WŁADCA Świata bło-  
gostawił szanownej parze.

W dniu 25 z. m. w bliskości Majdanu Młodziatyckie-  
go, w Krzakach *Zastawki* zwanych, do tegoż Majdanu  
należących, o 20 kroków od drogi z Majdanu do Trze-  
szczowskiego idącej, znalezione zostały zwłoki niewia-  
domego imienia i nazwiska człowieka żebraka, które-  
mu głowę zwierzęta odgryzły, a zład też opisanie ie-  
go wieku i dalszych znamion stało się niepodobnem;  
ubiór jego był nędzny, nawet nie okrywał całego cia-  
ła, kamizelka sukienka niebieska, zresztą same łach-

many, służące za koszulę i spodnie płócienne, nogi  
w szmaty poobwiane i chodaki. O czem Sąd podając  
do wiadomości publ:, wzywa każdego kto by bliższą o  
imieniu i nazwisku tegoż żebraka posiadał wiadomość,  
ażeby o tem bezzwłocznie doniósł Sądowi Policji Po-  
prawczej Wydziału Zamojskiego w Janowie.

Z *Petersburga*. — Dnia 7go z. m. r. b., w Guber-  
nji Pułtawskiej, zakończył życie Jenerał iazdy *Xżę  
Mikołaj, Syn Grzegorza Repnin-Wolkoński*, po dłu-  
giej i ciężkiej słabości, w 67m roku wieku swego. Słu-  
żył ojczyźnie na polu boiu i w zawodach dyplomaty-  
cznym i cywilnym; był Posłem przy Dworach braci  
Napoleonowych, Hieronima i Józefa; po sławnej bi-  
twie Lipskiej, zarządzał Królestwem Saskiem, a potem  
przez lat 18 Małorossją. — W skutku odezwy do P.  
Ministra spraw wewn:, od Kiiowskiego, Woiennego Po-  
dolsk: i Wołyńsk: Jenerał-Gubernatora, względem wy-  
kreślenia z poddaństwa Rossji przemieszkującego w Ga-  
licji, będącego rodem z Gub: Wołyńskiej, Hrabi *Jana  
Dunina*, który, bez pozwolenia Rządu, przyjął pod-  
daństwo Austrjackie, tenże Minister wnosił o tem przed-  
stawienie do Komitetu spraw Gubernji zachodnich. Ko-  
mitet rzeczony, w protokole, przejrzanym przez N.  
PANA 21 Grudnia r. z. uchwalił: Hrabiego *Jana Du-  
nina* wykreślić z poddaństwa Rossyjskiego, z zabro-  
nieniem mu przyjazdu do Rossji i Królestwa Polskie-  
go; na majątek zaś jego, iaki po wysłudzeniu okazać  
się może należącym doń w Cesarstwie i Królestwie  
Polskiem, lub iaki w przyszłości spaść nań może, roz-  
ciągnąć sekwestr, a wreszcie zaś postąpić według ist-  
niejących ustaw.

*Anglja*. — Królowa 5go b. m. przydowała w pa-  
łacu *Bukingham* na posiedzeniu Rady tajnej. P. *Jerzy  
Klerk* złożył przysięgę jako Członek Rady tajnej, a  
Królowa mianowała go Wice-Prezesem urzędu han-  
dlu. — Mówca Izby niższej 6go b. m. złożył Królo-  
wej adres z odpowiedzią na mowę tronową. — P. *Robert  
Peel* (Pil) 5go b. m. obchodził 58mą rocznicę  
swoich urodzin. — Prawo uchwalone w skutek wnio-  
sku Lorda *Brougham* (Bruem), aby areszt osobisty  
za dług niedochodzący kwoty 40 dukatów, nie miał  
miejsca, spowodował zgromadzenie kramarzy, chcą-  
cych podać prośbę o zniesienie tego prawa.

*Belgja*. — P. *Guizot* (Gizo) oświadczył niedawno  
w Izbie Deputowan:, iż będzie nalegał na uznanie i  
zapłacenie długu 15 milionów fr. należnego Francji  
od Belgji, za interwencję po wypadkach wrześniowych.  
Ministerspraw wewn: belgiicki oznajmił teraz na po-  
siedzeniu Senatu 4go b. m., iż Belgja nigdy tego dłu-  
gu nie uznała i nadal go nie uzna.



*Francja.* — Monitor zawiera następującą depezę datowaną z *Makao* 25go Paździ: »Traktat handlowy zawarty między Francją a Chinami 24go Paździ, został podpisany w *Whampoa* na statku *Archimedes*.» — Monitor zbiera wieść, jakoby w *Otaheiti* zaszyły zażądania między angielskim a francuz: Admiralem, i iakoby kraiovcy nowe wznieśli powstanie. — W Izbie Deputowanych przedstawiony będzie wniosek *P. Isambert* o odpowiedzialności Ministrów i Pełnomocników rządowych. — Dzienniki ministerjalne wynurzają swoje zadowolenie z mowy tronowej ang.: — Nowo obrany Wice Prezes Izby Deputowani: *P. Lepeletier* (*Lepeletje*) zupełnie jest neutralny, nie należy bowiem ani do gorliwych stronników Ministrów, ani do opozycji. — Izba Deputowani: 6go b. m. zajmowała się wnioskiem o awansach urzędników. — *P. Goury* (*Gury*) Syn Deputowanego tegoż nazwiska, odpytnął z *Brestu* do *Mezycy* z nowymi zleceniami dla tamecznego Posta francuz: *P. Alley de Ciprey*; skoro stosunki tego kraju będą załatwione, *P. Alley de Ciprey* przybędzie za urlopem do Francji, a *P. Gury* go zastąpi.

*Niemcy.* — Zmarła *J. C. W. Wielka Xiężna ELŻBIETA MICHAŁÓWNA*, której zgon opłakuje *N. Rodzina* i narody jej berła podległe, rodziła się dnia 14/26 Maja 1826; zaślubiona była Xięciu Panniacemu *Nassauskemu* dnia 10/31 Stycznia 1844. O pogrzebie *JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI* wiadomości z *Wisbaden* donoszą pod dniem 3 b. m.: Onegdaj wieczorem trumny obejmujące śmiertelne zwłoki *J. C. W. Xiężnej ELŻBIETY Nassauskiej* i Xiężniczki *Jej Córki*, przeniesione zostały uroczystie i przy towarzyszeniu żałobnego orszaku, z pałacu Xiążęcego do Kaplicy greckiej przy ulicy *Reńskiej*, przed którą stał orszak wojskowy. Wojsko linjowe i milicja miejska, oraz korpus Łuczniców tworzyli szpaler wzdłuż ulic przez które orszak przechodził. Orszak ten stosownie do ogłoszonego programu wyruszył z pałacu Xiążęcego o godzinie 7 wieczór, w następującym porządku: Oddział wojsk linjowych, 2ch laurów, Marszałek żałobny, szesciu dworskich z pochodniami, Marszałek Dworu, Duchowieństwo; trumny obejmujące zwłoki dostojnych zmarłych, niesione przez Członków muni-cypalności miasta *Wisbaden*; Urzędnicy i służba dworska niosący po obu stronach pochodnie, Szambelan niosący ozdoby orderowe, wysocy Urzędnicy Dworu, Władze wojskowe i cywilne, oraz dystyngowane Osoby. Oddział wojska zamykał orszak. *J. X. W. Xięć Panniaczy* i Szwagier jego *J. X. M. Xięć Wied*, znajdowali się przez cały czas przy trumnach. Nastąpiło Nabożeństwo w kaplicy greckiej, na którym znajdo-

wali się *J. X. W. Xięć Panniaczy*, *J. K. W. Xiężna Wdowa*, *Rodzina Xiążęca* i Członkowie Legacji Rosyjskiej przy związku Niemieckim, przybyli z *Frankfortu n. M.* wraz z *Rossjanami* także obecnymi. Ciało dostojnej zmarłej wystawione było przez trzy dni następne i licznie odwiedzane. W czasie pogrzebu i obrzędu mnóstwo ludu, napelniało ulice i przystępy kaplicy. Smutek z boleścią napelniał wszystkich mieszkańców tego kraiu. — Niektóre pisma niemieckie donoszą, że Dziekan Kapituły Wroclawskiej, obrany niedawno Xięciem Biskupem tamecznym, nie przyjął tego dostojenstwa.

*Rozmaitości.* — *Pruska Amazonka* 60-letnia *Gronert z Krolewcu*, która w kampanjach r. 1813—1815, zaszczytnie walczyła jako *Huzar* w pierwszym pułku huzarów, niedawno kazała sobie odciąć prawą rękę, przytem nie wydała okrzyku boleści, ani nawet mruć nie skrzywiła. Miasto *Królewiec* płaci tej bohaterce pensję. — *Skrīb* zasłał i oświadczył, iż pisanie treści do oper sił go pozbawiło. — Kupiec w *Jenui* został skazany na 6cio-miesięczny areszt, z powodu iż Anglikowi sprzedał za 35,000 skudów skrzypce fałszywie podane za skrzypce *Paganinięgo*. — Nieiaki *Herbert Wood* niedawno miał zaszczyt przedstawić Królowej *Wiktorji* w *Windsorze* wspaniałą muszlę *nautilus*, na której szczyrykiem wyrtyo herb *Królewski*, portret *Xcía Walji*, wyobrażenie żelaznego parostatku *Wielka Brytanja*, kompletny opis tego statku, wyobrażenie statku *Wielki Zachód*, wiersze *Popego* i t. d. Wyrtyta treść liczy przynajmniej 1500 wierszy, które są upiękzone literami włoskimi, rzymskimi, gotykami i angielskimi. Muszla ta bogato jest oprawna, górna jej część z natury przedstawia papugę; Królowa i Xięć *Albert* hojnie obdarzyli Artystę. — W nocy z 12go na 13ty z. m., poczta wozowa *hamburgska* została okradzioną na drodze między *Doberranem* a *Rostókiem*; z 10ciu baryłek pieniędzy tą pocztą wysłanych, skradziono jedną zawierającą 2,500 talarów. — *Odpowiedź spartańska*. Marszałek *Katinal* chcąc w bitwie pod *Chiari* zgromadzić hufiec Francuzów do bardzo trudnego ataku, usłyszał od Oficera zdanie, iż wszystkich prowadzi na śmierć nieochybną; na to *Katinal* odpowiedział: »Prawda, iż śmierć przed nami, ale też hańba za nami.« — Oto są tytuły nowych dzieł scenicznych przedstawionych w *Paryżu* w czasie ubiegłych zapust: *Paryż do stu Djabłów*; *Mazurkujący Biribi* zakończone *Mazurem*; *Grzech i Pokuta*; *Ciele ssące*; *Tłusty Włorek*. — Na małym wyspie *Maurice* w przeciągu 3 miesięcy, *xięgosz* bydłocy wytepił 9,605 bydła rogatego.



## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czarnecki Mar: Oby: z Kalisza; Miller Józ: Kupiec z Krakowa; Orsetty Wład: Oby: z Dobrzelina; Szmidt Stan: Urzęd: z Kalisza; Wisniewski Andr: Urzęd: z Kalisza; Winterstein Simon Kupiec z Wiednia. (G.P.)

## DONIESIENIA.

Dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. o godz: 10 z rana, odbędzie się w pałacu Komisji Rz: S. W. i D., przed delegowanymi Budowniczymi Rządowym, głośna pod zwykłymi warunkami licytacja, na sprzedaż PRZEDMIOTÓW, pozostałych po Fabryce Gazu, przez b. Kom: R. S. W. i Policji, w r. 1827 urządzanej.

W Biurze Rządu Guber: Warszaws:, d. 4<sup>to</sup> Lutego r. b. o godzinie 12 w południ, odbędzie się głośna licytacja, na 6-letnie wydzierżawie DÓBR od d. 4 Lipca r. b., z warunkiem rozwiązania Kontraktu w każdym roku, za półrocznym wypowiedzeniem na przypadek sprzedaży Dóbr, a to bez możności roszczenia ztąd pretensji do Skarbu.

W dobrach XIAŻ WIELKI, CHROBERZ, KOZUBÓW, PINCZÓW i PRZYŁĘCZEK z przyległościami w Gub: Radomskiej Okręgach Miechowskim, Szkalbierskim, Szydłowskim i Jedrzeziowskim położonych, są do wydzierżawienia w znacznej liczbie z wolnej ręki od dnia 1 Lipca r. b. 1845, bez pańszczyzny na lat 24, za czynszem ziemnym mrogowym, tak Polwarki rozmaite rozległości, jako też i mniejsze osady Kolonjalne. Do niektórych z nich dodane być mogą Browary, Gorzelnie, Młyny i Propinacje przyległe. Wykazy szczegółowe tych posiadłości iakoteż warunki dzierżawy mogą być przeglądane poczynawszy od dnia 15 Kwietnia 1845 r. w Warszawie, u Dra Betzhold, Rady Ekonomicznego przy ulicy Zelaznej Nro 1129; w Krakowie, u Rządcy pałacu Wielopolskich, tudzież w Kancelarji Ekonomicznej Dóbr Chroberz w Okręgu Szkalbierskim położonych, w którym to ostatniem miejscu przyjmowane będą deklaracje Konkurentów; poczem w miesiącu Czerwcu r. b., nastąpi w tejeż Kancelarji przyznanie takowych dzierżaw. Następnie w miesiącu Lipcu w tychże dobrach przedawane będą przez licytacją ekonomiczną ławentarze robocze, Owce, Sprzęty, i Mahiny rolnicze, Aparaty wódczane i piwne.

W Głuchowie pod Grójcem, jest do wydzierżawienia GORZELNIA czynna, z Aparatem parowym Pistorjusza, na 20 korcy kartofli.



**NIERUCHOMOŚĆ** miejska Nmi 22 i 23 oznaczona, w mieście Czersku o 5 mil od Warszawy, przy trakcie bitym nad Wisłą położona, składająca się z Zabudowań gospodarskich, gruntów ornych klasy Iej, i łąk nadwiślańskich, w każdym czasie jest do sprzedania. O warunkach sprzedaży można powziąć wiadomość, u Sikorskiego Obrońcy Sądowego w mieście Grójcu mieszkającego.



**KAMIENICA** w Ryнку Nowego-Miasta pod Nrem 346 położona, składająca się z domu frontowego o dwóch Sklepkach z Mieszkaniami i 2ch piątrach, tudzież z Oficyny; jest do wydzierżawienia od Wielkiej-Nocy r. b. Wiadomość u Właściciela Posesji przy ulicy Nalewki pod Nrem 2255 i 6.



**MEBLE** nowe iestonowe, włosienicą pokryte, są do sprzedania. Wiadomość powziąć można każdego czasu w Ryнку Nowego-Miasta pod Nrem 352, na 2gim piątrze.

W dnia 5/17 Lutego r. b. o godzinie 11 z rana, i dni następujących, w Gmachu Rządu Guber: Gubernji Warszawskiej pod Nr 561, różne Działa francuzkie, niemieckie i polskie, przez publiczną licytację niezawodnie sprzedanemi zostaną.

Edward Marje wski, Komornik.

W Sklepie ubogich, nabyć można za bardzo umiarkowaną cenę 18 sztuk SZTYCHÓW angielskich, w tekturowych ramkach, i ZEGAREK srebrny, wozdobnych żelaznych ramkach.



Trzy OGIERY czystej rasy Arabskiej, które przed rokiem przez Jenerał-Lejtnanta Jochmus w służbie tureckiej zostającego na Wschodzie kupione i do Niemiec posłane zostały, są do sprzedania w dobrach Gross Weeden w Xięztwie Lauenburg, niedeoko Lubeki, i mogą tamże w każdym momencie być obejrzane. Wszystkie te 3 Ogiery należą do znanej rasy NEDJED, na co są świadectwa przez Konsulat Angielski w Konstantynopolu poświadczone, które Kupuiacemu akreczone zostaną. Z tych 3ch Ogiarów: 1) SECLAWIE, jasny kasztanek z strzałką i białą tylną prawą nogą, ma lat 8, i mi-rzy 15 pięści i 2 cale czyli 5 stop 7 cali. 2) UBEIAN-ABWEL-SEREIS, jasno-brunatny z czarnymi nogami, czarną grzywą i ogonem, w 7m roku, i mierzy 15 pięści 3 cale, czyli 5 stop cali 8. 3) KUHEJ-LAN-el-AJUŻ, giady, z czarnymi nogami, czarną grzywą i ogonem, 9 lat stary, i mierzy 15 pięści 3 cale, czyli 5 stop 3 cali. Wszystkie te 3 Ogiery są nadzwyczajnej piękności; za czystą i niemieszaną rasę rzezy się. Blizszą wiadomość o tych arabskich Ogiarach, udzieli, na frankowane zapytania, Baron Emil de Ehrenstein w Hamburgu. — Gross Weeden, dnia 20go Stycznia 1845.

Dwa MAGLE angielskie zupełnie nowe, oraz 2 KINKIETY wiszące, są do sprzedania w domówzanym Chodkiewiczów, przy ulicy Miodowej Nr 484, w oficynie na dole. Wiadomość na miejscu.

Potrzebna jest OSOBA płci żeńskiej, w średnim wieku, do prowadzenia Dzieci, posiadająca gruntownie Muzykę i Nauki; zgłosić się może pod Nr 2678 A, do Gospodarza, o godzinie 2ej z południa.

Dnia 14 b. m. wieczorem, w przechodzie z Hotelu Dreźniekiego, ulicą Długą i Freta na Nowe-Miasto, Posłaniec zgubił PAKIET Papierów Prawnych, pod adresem do Janczewskiej Rejentowej w Warszawie pod Nr 333. Na kopercie była zanotowana ilość przesyłających się pieniędzy, oraz inne wymienione przedmioty. Znalazcy, który w pakiecie same Papiery i List napotka, za zwrot onych pod Nr powyższy, na 1m piątrze, osobie do której adresowano, zapęgnia się nagroda odpowiednia.

Niżej podpisany, poleca się względem Szan: Publ.; oznajmiając, iż w Fabryce przy ulicy Freta Nr 271, nabyć można DZWONÓW rozmaitej wielkości, użytecznych do różnych przedmiotów; niemniej przyjmują się obstatunki Dzwonów dużych, odlewu z ołowiu. i cyny od 50 funtów do największej wagi, bez lutowania, to iest: Kotły, Flaszki, i t. p. naczipnia; wszystko to wykończy się akuratnie i po cenie znacznie niżonej.

Petersilge, Syn.


Niżej podpisany, Marek Łoba Skoczynski, Naczelnik Białostockiego Okręgu Dóbr Rządowych, z urzędowego polecenia swojej Zwierzchności, wzywa Przedsiębiorców, zyczących włożyć w puszczy Białowiejskiej, zieleną niegdysy zwanej, HUTY SZKLANNEJ. O warunkach umowy zgłosić się można do mnie w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielanskiej, w każdym czasie w przeciągu tygodnia, pod Nr 6. W razie nie-




bytności mojej, upraszam zostawić adres u Szwajcara, a natychmiast sam się zgłoszę do każdego. Po upływie tygodnia, można się zgłosić listownie do mnie, adresując do Białegostoku, lub bezpośrednio do Grodzkiej Izby Dóbr Rządowych, jeśli kto nie zechce przybyć osobiście lub wysłać swego Aienta do Białegostoku czy Grodna.


Potrzebny RACHMISTRZ od S. Jana r. b. do Dóbr znacznych, obeznany z rachunkowością gospodarską i gorzelnianą nieżonaty, zaopatrzony w świadectwa zadowolające, z pensją zł. 800 i wszelkimi wygodami życia; także AUSTERJA do wydzierżawienia dla Staro: lub Katolika, Propinatora w Miasteczku, gdzie jest 10 Jarmarków, trakt pocztowy i obok Poczta w Pow: i Gub: Płockiej; oraz jest do zbicia 200 sążni DRZEWA olszowego, suchego, 3 łokci kwadrat, razem lub częściowo, z odstawa na miejsce po zł: 50 sążeni. Wiadomość od 9 do 11 z rana, w domu Nro 1346 B, u Rzadcy.


Najnowsze francuzkie SZABLONY czyli PATRONY, sposób bardzo łatwy malowania w pokojach, ścian i sufitów, są do sprzedania w znacznej liczbie po cenach umiarkowanych, w nowo-założonej Fabryce Kwiatów K. Orłowskiego, niedawno przybyłego z Paryża, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497 na 1m piątrze, w domu W. Bujno. Przyjmuje także obstalunki przedmiotów utrzymywanych przez niego.

 Ktoby miał nowe, i w dobrym stanie, dwa MAGLE angielskie do sprzedania, lub też inne; raczy dać znać przy ulicy Długiej, na Potkańskim, pod Nr 557, do Struza.

Dawniej sprawujący urząd, obarczony na Prowincji liczną Familją, posiadający cihlune świadectwa, pragnie przyjąć w Warszawie obowiązki RZADCY DOMU, i ułatwiania wszelkich interesów Prawa i Administracji dotyczących się. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

 Otrzymawszy transport świeży BULJONU wołyńskiego, znanego z swej doskonałości i posiłnego dla zdrowia, poczyni sobie za obowiązek polecić takowy Szan: Lubown: którym po cenie umiarkowanej w mem zamieszkanu przy ulicy Miodowej Nr 481, wprost Kapucynów, na 2m piątrze od frontu, przyśleżym mem będzie obowiązkim. Tudzież są do nabycia Zaradczsże środki od bólu Zębów, i na wzmocnienie tychże od fluxji, reumatyzmu, na odciśki, na odmrożenia i t. d. J. Thomain.

 Przy ulicy Dzielnej, w bliskości Władz Rządowych i w miejscu handlowem, jest DWOREK do sprzedaży, częścią murowany, częścią drewniany, wraz z ogrodem fruktowym i spacernym, tudzież Domem ogrodnika i Piwnicą, gdzie mogłaby być założona Kręgielnia i Traktjernia, na czem w tej ładnej okolicy zbywa, albowież front Ogrodu tegoż od ulicy Dzielnej i Pawiej, mógłby być korzystnie zabudowanym lub na Zakład jakiej Fabryki obróconym. Blizsza wiadomość u właściciela domu Nr 2359 przy tejże samej ulicy, zaraz za pałacem K. R. S. W. i D.; gdzie różne Krzewy, Agrest, Maliny, Winoro, Nasiona Cebuli i t. p., wszystko w dobrych gatunkach za pomierną cenę nabyć można.

 KONIA z dera, uietego na Solcu, Właściciel za udowodnieniem odebrać może w Warszawie pod Nrem 1859, za opłatą kosztów żywienia i ogłoszenia.

Dom Handlowy Piotra Steinheller. Zodowołaniem się do rozporządzenia Dyrekcji Poczł Królestwa Polskiego, które w Nrze 30 Kurjera Warsz: ogłoszonym zostało, podaje do wiadomości, iż karety do Poczł osobowo-

stowych służące, dla ułatwienia podróży osobom wyjeżdżającym z Cesarstwa do Królestwa, poczynawszy od dnia 1/13 b. m., wyprawiane będą z Brześcia Litewski, z Hotelu des Postes Pana Karo, na trakt do Warszawy w dniach następnych: we Czwartek o godz: Iszej po połud: i w Sobotę o godz: Iszej po południu; w Hotelu tym wszelkie wygody dla podróźnych przygotowano.

**BANK POLSKI.**

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że d. 7/19 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Banku, w Warszawie pod Nr 743/4, odbędzie się publiczna licytacja na jednoroczne poczynając od dnia 1 Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1846 r., wydzierżawienie Domu w Warszawie pod Nr 366 przy ulicy Krak.-Przedm: położonego, do SSrów A. S. Cohna prawem własności należącego. Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany będzie złożyć na vadum summę Rsr. 600 w gotowiznie lub w Listach Zast.; która to summa nieutrzymującemu się przy dzierżawie, natychmiast po skończeniu się licytacji zwrócona będzie; vadjum zaś Plus-licytanta tytułem kaucji na pewność dopełnienia warunków licytacyjnych aż do expiracji dzierżawy, w depozycie Banku pozostanie. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 1230 w gotowiznie. Plus-licytant cały postąpiony czynsz dzierżawy, obowiązany jest najdalej w ciągu dni 10 po licytacji Bankowi uiszcic. Inne warunki dzierżawne codziennie od godziny 10 z rana do 2 po południu, w Biurze Naczelnika Kancelarji B. P., przez mających chęć licytowania przejrzane być mogą.

Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski.  
Naczelnik Kancel., Łubkowski.

**BANK POLSKI.**

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w d. 7/19 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Banku, w Warszawie pod Nr 743/4, odbędzie się publiczna licytacja na jednoroczne poczynając od dnia 1 Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1846, wydzierżawienie Domu w Warszawie za rogatkami Powązkowskiemi pod Nr 27 położonego, prawem własności do SSrów A. S. Cohna należącego. Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany będzie złożyć na vadum summę Rsr. 150 w gotowiznie lub w Listach Zastaw.; która to summa nieutrzymującemu się przy dzierżawie, natychmiast po skończeniu się licytacji zwrócona będzie; vadjum zaś Plus-licytanta tytułem kaucji na pewność dotrzymania warunków licytacyjnych, aż do expiracji dzierżawy w depozycie Banku pozostanie. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 300 w gotowiznie. Plus-licytant cały postąpiony czynsz dzierżawy, obowiązany jest najdalej w ciągu dni 10 po licytacji wnieść do Kassy Banku. Inne warunki dzierżawne codziennie od godziny 10 z rana do 2 po południu w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, przez mających chęć licytowania przejrzane być mogą.

Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski.  
Naczelnik Kancelarji, Łubkowski.

**BANK POLSKI.**

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 5/17 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Banku, w Warszawie pod Nr 743/4, odbędzie się publiczna licytacja na jednoroczne, poczynając od d. 1 Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1846, wydzierżawienie Domu w Warszawie pod Nr 1350 przy ulicy Zakrzczymskiej po-



łożonego, prawem własności do Banku należącego. Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany będzie złożyć na wadju sumę Rsr. 150, w gotowiznie lub w Listach Zastaw; która to summa nieutrzymać się przy dzierżawie, natychmiast po skończeniu się licytacji zwróconą będzie; wadju zaś Plus-licytanta tytułem kaucji na pewność dopełnienia warunków licytacyjnych, aż do expiracji dzierżawy, w depozycie Banku pozostanie. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 300 w gotowiznie. Plus-licytant cały postąpiłszy czynsz dzierżawy, obowiązany jest najdalej w ciągu dni 40 po licytacji uiścić. Inne warunki dzierżawne codziennie od godziny 10 z rana do 2 po południu w Biurze Naczelnika Kancelarji B. P., przez mających chęć licytowania przejrane być mogą.

Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski.  
Naczelnik Kancelarji, Łubkowski.

### BANK POLSKI.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w dniu 5 (17) Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Banku w Warszawie pod Nr 743/4, odbędzie się publiczna licytacja na jednoroczne poczynając od d. 1 Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1846 r., wydzierżawienie Domu w Warszawie pod Nr 2242 przy ulicach Naiewki i Dzikiej położonego, prawem własności do Banku należącego. Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany będzie złożyć na wadju sumę Rsr. 1800 w gotowiznie lub w Listach Zastawnych, która to summa nieutrzymać się przy dzierżawie, natychmiast po skończeniu się licytacji zwróconą będzie; wadju zaś Plus-licytanta tytułem kaucji na pewność dopełnienia warunków licytacyjnych, aż do expiracji dzierżawy w depozycie Banku pozostanie. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 3450 w gotowiznie. Plus-licytant cały postąpiłszy czynsz dzierżawy, obowiązany jest w ciągu dni 10 po licytacji uiścić. Inne warunki dzierżawne, codziennie od godziny 10 z rana do 2 po południu, w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, przez mających chęć licytowania, przejrane być mogą.

Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski.  
Naczelnik Kancelarji, Łubowski.

### ODDZIAŁ

Przedsiębiorstwa Dostawy Soli przy Banku Polskim.

Podaje do wiadomości, że dnia 6 (18) Lutego r. b. sprzedane będą przez licytację: Pięć **STĄTKÓW WODNYCH** tak zwanych **ŁYŻY**, w rzece Narwi pod Nowym-Dworem, w Powiecie Warszawskim stojących. Licytacja odbywać się będzie w Kancelarji Stacji Stątków Rządowych w Nowym-Dworze, przed Delegowanym do tego P. Skarżyńskim; gdzie również chęć kupna mający, bliższą wiadomość powziąć mogą.

W Ogródku Fraskatki przy ulicy Wiejskiej, dostać można za umiarkowaną cenę, w różnych gatunkach **HYACINTÓW**, **ZAMIŁÓW** i innych kwiatów. Zarządzający Ogródem, Kamstein.

Mam honor zawiadomic Szano: Publiczność, iż mieszkałam przy ulicy Krak. Przedm. pod Nr 418, w domu Wigo Somnera, obok Poczty. **Ubogim, w każdym czasie, udzielam pomocy bezpłatnie.**

Alexander Elsner, Dentysta.



**OSTRYGI** świeże, nadejda pocztą co Poniedziałek i Piątek, do Składu Win przy ulicy Nowo-Senatorskiej.  
J. L. Flatau.

**Pięknych HYACINTÓW, TULIPANÓW, TACETÓW i NARCYZÓW**, kwitnących i rozkwitających, dostać można za Wolskimi rogatkami w Ogródku Olma, a to za pomierne ceny.

Dwa **SURDUTY** sukienne na wacie, i **FRAK** Mundurowy Profesorski, bardzo mało noszone, są do sprzedania za mierną cenę, przy ulicy Nowy-świat Nr 1245, w pałacu po Branickich, w frontonie na 1m piątrze, po lewej stronie pod Nr 7; codziennie wdzicie takowe można po południu od godziny 2ej do 5tej wieczorem.

**LICYTACJE** Jutro. Ulica Freta Nr 272, Zegarki, Sygarniczka, Dukat z świętym wizerunkiem, Ulica Marszałkowska Nr 1403, Warsztaty Stolarskie. Ulica Ś. Janska Nr 10, Meble.

### KANTOR

**KORRESPONDENCJI, PROŚB i STRECZEN.**

przy ulicy Bednarskiej Nr 2680 w Hotelu Podlaskim.

Gubernier świeżo z Uniwersytetu przybyły, pragnie przyjąć obowiązek w prywatnym domu w Warszawie lub na Pensji; inny posiadający pozwolenie od Władzy, życzy sobie dawać korepetycje w językach polskim, francuzkim, niemieckim, rossyjskim i Matematyce; przytem i imi Ofcjaliści, jako to: Rządey Dóbr, Domów, Rachmistrze, Pisarze i t. p. Wiadomość w powyższym Kantorze.  
S. B.

### KANTOR STRECZEN

Gubernierów i Gubernantek, przy ulicy Freta N. 271.

Osoba posiadająca język francuzki, życzy sobie przyjąć obowiązek do towarzystwa lub dozoru Dzieci w znacznym domu w Warszawie lub na Prowincji, bezplatnie. Gubernierowie i Gubernatki z muzyką i bez; Bony Niemki i Szwajcarki, pragną umieszczyć się do kształcenia młodzieży. Paulina Zwolin.

Z Kantoru Informac. i Kommissowego, Nr 415.

Ktoby potrzebował **MAMKI** ze świeżym pokarmem, która poprzednio wykarmiła u jednej Pani tutejszej dwoje Dzieci, i która ma bardzo dobre rekomendacje; zechce się dowiedzieć w domu pod Nr 2678 lit: A, przy ulicy Bednarskiej, na 2m piątrze, u Kucharki Wojciechowy.

Z kantora Złeczeń przy ul. Wierzbowej Nr 473 c.

**KOCZ** z fordekiem, prawie nie używany; oraz cztery **KONIE** gniaźde 6 i 7-letnie, średniego wzrostu, razem lub osobno, są do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Drezdenskim przy ul. Długiej.

Wizy rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 9. **TEATR.** Z powodu załoby, Jutro, Poituzre i w Środę, nie będzie Widowisk.

**RÓZCZYGAJKI PETERSBURGSKIE** czyli **PIEROGI RYBNE**, sprzedają się codziennie w Cukierni niżej podpisanego przy rogu ulic Elektoralfnej i Orlej pod Nrem 748, sztuka po gr. 10. J. H. Alter.